ZMIERZCH 84

Piotr Bakal, muzyka: Jarosław Szczepan

... i to już wszystko, moja droga
za tydzień już nie powiem nic
i nie ma sensu znów żałować
lepiej odwrócić się i wyjść...

... i to już wszystko, mój kochany
raz jeszcze nie udało się
świadkami nasze cztery ściany
chcieliśmy dobrze - wyszło źle...

... i to już wszystko, dajmy spokój
wypijmy piwo, chodźmy stąd
każde z nas pójdzie swoją drogą
normalna sprawa - zwykły błąd...

... i to już wszystko, już nic nie mów
spójrzmy na siebie jeszcze raz
za oknem zmierzch, miedziane niebo
słońce zachodzi znów na wiatr...

03.08.1984, Belgrad